

for.: Angela Juszcak

Nasze Miasteczko... s. 5

Gmina Miasteczko Śląskie

Kamienie...

s. 2

Terapia

s. 3

Forum Kobiet

s. 4

DNI MIASTECZKA ŚLĄSKIEGO

7 sierpnia w Miasteczku Śląskim odbyły się tradycyjne obchody dni miasta.

Impreza rozpoczęła się paradą smoków, których w tym roku było wyjątkowo dużo. Zwycięskimi smokami zostali:

Miejsce I:

- Krzys Adamus
- oraz Panie z Miasteczkovskiego Forum Kobiet, które podczas pochodu skandowały tekst napisany przez Pana Józefa Jendrusia:

*Był smok wawelski, był siedmiogłowy.
Jest miasteczkowski – ten Forumowy.*

*Spogląda z herbu – z ratusza góry,
Dumny, że to Miasteczko to nie jakieś dziury.
A każdy mieszkaniec o nim pamięta,
Tworząc co roku te Smocze Święta.*

*Oto bestia dwudziestogłowa
- Cała zielona a nie kolorowa,
To Forum uczy ją kilki kroków
By zwyciężyła w paradzie smoków.*

*Ludzie! Ludzie! Skąd ten tłok?
Aaa... to jest ten Forumowy smok!*

*Dawno minęła dinozaurów epoka,
Lecz my w Miasteczku wciąż mamy smoka!*



III Miejsce



I Miejsce

for.: Anna Foks

KAMIEŃ W ŚREDNIOWIECZNYM PRAWIE ZAPISANE

W Szczekawicach w lesie pomiędzy dworcem PKP, a rzeką Rudną znajduje się krzyż pokutny posiadający formę krzyża maltańskiego. Jest wykuty w piaskowcu o wymiarach 44x58x20 cm. Krzyż ten uchodzi jako jeden z najmniejszych w województwie śląskim. W górnej części ramienia posiada ryt młodego krzyża maltańskiego. U podstawy krzyż był złamany, w 1989 roku zostaje połączony w jedną całość. Dlaczego znajduje się w lesie i tutaj należy wziąć pod rozwagę fakt, że tamtędy kiedyś przebiegała droga, natomiast krzyż mógł być położony przy drodze, co miałyby rację takiego umiejscowienia.

Jeden z nielicznie występujących na Śląsku o nietypowym kształcie jest krzyż pokutny z Bytomia-Łągiewnik. Jego poprzeczna belka spoczywa na pionowym trzonie, co w efekcie daje obraz litery T. Krzyż tego typu określany jest krzyżem św. Antoniego, niejednokrotnie zwany jest też krzyżem rozbujnickim. Tego typu krzyż wiąże się z działalnością misyjną św. Cyryla i Metodego na tych terenach w IX wieku. Krzyż z Bytomia wykonany jest z piaskowca o wymiarach 60x65x23 cm.

Od 100 roku znajduje się na cokole. W czasie okupacji został strącony przez okoliczną ludność, zostaje ukryty, by po wojnie mógł wrócić na swoje miejsce.

Kolejnym krzyżem mającym wygląd krzyża o kształcie litery T jest krzyż pokutny w Lyskach, czy rzeczywiście został wykuty jako krzyż św. Antoniego trudno odpowiedzieć. Dokonując badania piaskowca od góry można pokusić się o stwierdzenie, że głowica krzyża została w przeszłości utracona. Krzyż wykuty jest w piaskowcu o wymiarach 62x57x20 cm.

Przy rogu domu w



rys.: Anna Foks

Rydyszwałdzie stoi pięknie u podstawy krzyż wykuty z piaskowca o wymiarach 75x75x20 cm. Krzyż ma formę krzyża łacińskiego. Pierwotnie stał na środku skrzyżowania, skąd został przeniesiony na obecne miejsce, posiada pionową bruzdę, szczelinę. Powstaje pytanie w wyniku czego powstała bruzda, czyżby była pozostałością pocierania miecza czy szabli w celu pozyskania jak to średniowieczu określano magicznego proszku?

Jeden z nielicznych w Europie, a jedyny w Polsce krzyż pokutny o podwójnych ramionach znajduje się w Rydułtowach. Jest wykuty z piaskowca o wymiarach 157x70x30 cm. Krzyż ten uchodzi za najwyższy w województwie śląskim. Dawniej znajdował się na starym cmentarzu, dzisiaj znajduje się na placu kościelnym kościoła pod wezwaniem św. Jerzego. Krzyż o tej formie posiada kilka określeń jako krzyż bożogrobców, miechowitów, jako krzyż litewski zwany też jagiełońskim. Ma utracone prawe górne ramię. Posiada

natomiast dwie płaskorzeźby małych krzyży łacińskich, jedną wklęsłą, drugą wypukłą. Krzyż, oprócz wyrytych płaskorzeźb, posiada napis: A.N.D 1628 C.E.S.I.M.G.S.E.", co miałyby oznaczać: „Anno Domini 1628 condita est eclesia legori Martyris 6 septembris”. Co w tłumaczeniu dałoby brzmienie „Roku Pańskiego 1628 zbudowano kościół Jerzego męczennika 6 września poświęcono”.

Należy przypuszczać, że krzyż jest starszy. W tym miejscu zostaje wtórnie użyty dla upamiętnienia budowy kościoła. Jako krzyż o podwójnych ramionach jest to jeden z pięciu zachowanych w Europie. Szósty uważa się za zaginiony lub zniszczony w trakcie poszerzania drogi w Austrii.

Kolejne dwa krzyże pokutne znajdują się w Rogowie. Pierwszy jest umiejscowiony przed wejściem po lewej stronie na cmentarz. Jest uszkodzony, posiada utracone prawie ramię. Wykuty jest z piaskowca o wymiarach 85x53x25 cm. Drugi stoi pod murem ogrodzenia kościoła od strony głównej. Również

jak pierwszy jest wykuty z piaskowca o wymiarach 74x62x23 cm, posiada formę krzyża maltańskiego.

Krzyż pokutny z Olzy dawniej stał na środku podwórka pod gruszą między budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi.

W Syryni po krzyżu pokutnym pozostał tylko trzon krzyża. Krzyż kaleka wykuty został z różowego piaskowca. Posiada wymiary 36x24x21 cm. W 1932 roku krzyż zostaje przez sąsiada rozłupany. W zamyśle mieszkańca górna część czyli głowica krzyża i ramiona miały się nadać do gładzenia lastrika. Trzon krzyża pokutnego został zabezpieczony ogrodzeniem i umieszczoną tabliczką informacyjną: „ Krzyż pokutny z XII wieku wzniesiony przez mordercę na miejscu dokonanego zabójstwa. Średniowieczna rzeźba zabytek archeologii prawnej”.

Krzyż pokutny z Olzy w wyniku manewrów traktorem, wozem czy samochodem został przeniesiony w stronę ogrodu i umiejscowiony obok pasieki. Posiada formę krzyża łacińskiego wykutego z piaskowca o wymiarach 60x71x25 cm.

Średniowiecznym krzyżem pokutnym nazywa się krzyż znajdujący się na placu kościelnym w Sośnicowicach. Należy wnioskować, że krzyż stał poza granicami miasta. Czas erozji, wiatru, wody zatała krawędzie krzyża, wykuty jest ze zlepionca piaskowca o wymiarach 45x62x20 cm.

Jedynym krzyżem pokutnym wmurowanym w ogrodzenie kościoła jest krzyż o formie łacińskiej z Łazisk. Pierwotnie stał przy drodze w odległości od obecnego miejsca o jakieś 50 cm. Jest u podstawy złamany. Posiada wymiary 100x60 cm, grubości ramion ze względu na wmurowanie w ogrodzeniu nie można dokonać.

Marian Lysik

MOTYLKOWE SPOSOBY NA ZDROWIE - KINEZJOLOGIA EDUKACYJNA

Żyjąc w nowoczesnym społeczeństwie, codziennie zmuszeni jesteśmy do konfrontacji naszych zdolności i umiejętności z wymaganiami, jakie stawia przed nami świat

Chcąc podolać wszystkim tym wyzwaniom powinniśmy wypełnić wszystkie możliwości, jakimi obdarzyła nas natura. Kinezjologia jest kolejną propozycją Motylkowych Sposobów na Zdrowie, która twierdzi, iż pełnowartościowy rozwój fizyczny i intelektualny każdego człowieka jest możliwy dzięki korzystaniu z jego indywidualnych, naturalnych zasobów.

Kinezjologia (z łac. kinezis-ruch, logos-nauka) Edukacyjna (z łac. educare-wychowywać, kształcić) jak sama nazwa wskazuje jest to nauka o ruchu, o prawidłowej pracy ciała związanej z funkcjonowaniem mózgu, a także nauka o poszukiwaniu

przez człowieka wiedzy o sobie, o wewnętrznych przeszkodach do rozwoju, o możliwościach rozwoju osobowościowego opartego na całościowym systemie ciała – mózgu. Kinezjologia powstała na podstawie prac z zakresu psychologii rozwojowej i eksperymentalnej oraz badań wielu światowej sławy humanistów takich jak: T. Armstrong, J. Ayeres, K. Rogers, H. Gardner, S. Orton, J. Diamond i wykorzystuje elementy psychologii, pedagogiki, neurofizjologii i anatomii.

Największym udziałem w rozwoju, tworzeniu i propagowaniu tego kierunku miał dr Paul Dennison. Gruntowne badania kliniczne, które rozpoczął około 30 lat temu, przyniosły odkrycia dotyczące istnienia wzajemnych zależności między rozwojem ruchowym i fizycznym, a osiągnięciami szkolnymi dziecka.

... dokończenie na s. 4



02.08.br. o stałej porze odbyło się spotkanie Forum Kobiet. Choć spotkanie miało charakter typowo roboczy, gdyż było to kilka dni przed Dniami Miasteczka Śląskiego, to jednak znalazł się również czas na „miły przerywnik”. Tym razem forumowiczki gościły Panią Reginę Lenart – Dyrektora Oddziału Centrum Nauki i Biznesu ŻAK, która proponowała udział w Akademii Piękna, warsztatach makijażu czy Akademii Kreowania Wizerunku Kobiety Sukcesu.

Drugim gościem była Pani Karolina Krzykowska-Hus – kosmetyczka i wizażystka. Ta Pani z dużym entuzjazmem opowiadała o sposobach ubierania się, o trikach jakie może zastosować każda kobieta w ubiorze, aby zatuszować niedoskonałości własnej sylwetki. Były to ciekawe porady poparte fotografiami, gdzie można było zobaczyć jak fantastycznie działają, naprawdę niewielkie triki, a efekt bezwzględnie fantastyczny. Jednym słowem miło spędzone popołudnie.

Kolejne dni tygodnia dla Pań z Forum były



foto: Bożena Wiokała

dość pracowite, gdyż przygotowywały swojego smoka na paradę z okazji Dni Miasteczka.

Suma sumarum, choć bardzo pracowity (duży ukłon za włożony wysiłek dla koleżanki Uli); „20-to Głowy Smok Forumowy” w całej okazałości zaistniał w pochodzie. Widać prezentował się rewelacyjnie, gdyż jury zdecydowały nagrodzić właśnie tego smokapierwszym miejscem!!! Radość forumowiczek była ogromna, ale i zasłużona.

Trzeba przyznać, że forumowa liderka – Krystyna, ma świetne pomysły i doskonale potrafi zmobilizować Panie do działania. Forum przygotowało nie tylko smoka, na festynie można było również pożywić się „wodzionkom” i „chlebem z tustym i ogórkiem” przygotowanym przez nasze koleżanki.

Bożena Wiokała

**AGENCJA PKO BP S.A.**
42-610 MIASTECZKO ŚL.
UL. SREBRNA 6/117
TEL: 32 / 288 86 12

PKO BANK POLSKI

UWAGA KOMUNIKAT !!!

**POWRÓT DO SZKOŁY NIE MUSI
BYĆ TRUDNY!
ZADBAJ O WŁAŚCIWY START
DLA TWOJEGO DZIECKA!**

**PRZYJDŹ DO NAS I ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY.
OFERUJEMY PAŃSTWU DOGODNE RATY
I MINIMUM FORMALNOŚCI.**

**MAX POŻYCZKA
MINI RATA**

ZAPRASZAMY PN-PT 9.00 – 16.00

DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE

cena za 1m pociętego drewna na klocki

- sosna, świerk 130 zł
- brzoza, olcha 150zł
- dąb, buk 160 zł

tel. **505 362 561**

tel. **(34) 357 83 50**

RYMOWANKA

*Tłumaczyłem znajomemu,
Który mieszka w Katowicach,
Że naprawdę jest co zwiedzać
W Miasteczku i okolicach.*

*No i w końcu nas odwiedził,
Lecz problemy się zaczęły,
Kiedy zaczął w Rynku pytać,
Jak ma dojść na Plac Jagiełły.*

*Zapytany młodziak zaklął,
Po czym z przekonaniem dodał
- Nie ma tu takiego placu,
Ktoś Ci błędny adres podał.*

*Starsza pani potwierdziła,
Mówiąc – niech pan to docenia,
Że naprawdę wiem co mówię.
Mieszkam tu od urodzenia.*

*Gdy mi o tym opowiadał,
Męczył mnie moralny kac.
- Zapomniałem mu powiedzieć,
By pytał o Bismarck Platz.*

*Dziwne nazwy – mówi do mnie
- Można dowieść w każdej
chwili,
Że i Bismarck i Jagiełło
Nic dla Śląska nie zrobili.*

*Może wszystkim nam potrzeba
Wyobraźni odrobina,
By w przyszłości na patrona
Nie brać Niemca czy Litwina.*

*Jeśli coś nazywać chcesz
I unikać nazw zbyt grzaskich,
A zabraknie wyobraźni
- Służę listą Piastów Śląskich.*

Marek Kaleja



foto: Anna Foks

MOTYLKOWE SPOSOBY NA ZDROWIE - KINEZJOLOGIA EDUKACYJNA

Badaniami tymi udowodnił, że procesowi uczenia się towarzyszy rozwój fizyczny oraz wzrost możliwości umysłowych, które w znacznym stopniu są uzależnione od ruchu fizycznego w okresie niemowlęcym i przez całe dorosłe życie. Za badania nad osiągnięciami w czytaniu oraz ich związkami z procesami myślenia Paul Dennison uzyskał tytuł doktora w dziedzinie edukacji. Do dziś działa w Stanach Zjednoczonych fundacja jego imienia, wspierająca dzieci i dorosłych oraz kształcąca kinezjologów na całym świecie. W dalszym ciągu prowadzone są badania nad naturalnymi mechanizmami rozwoju ruchowego i tworzone nowatorskie metody integracji „ciało – umysł” wspomagające harmonijny i radosny rozwój.

Celem Kinezjologii jest przekazywanie wiedzy i narzędzi do wykorzystania potencjału, którym obdarzyła nas natura, byśmy mogli z łatwością i w naturalny sposób uczyć się, rozwijać i zachowywać zdrowie. Kinezjologia uczy i pokazuje w praktyce możliwości wykorzystywania naturalnego ruchu fizycznego, niezbędnego do organizowania pracy mózgu i ciała w celu zdobywania nowych doświadczeń (szeroko rozumianego uczenia się) i twórczej samorealizacji jednostki. Stosowanie metod proponowanych przez Kinezjologię Edukacyjną przywraca naturalne mechanizmy każdego człowieka.

W ramach Kinezjologii Edukacyjnej realizowany jest między innymi podstawowy program pt. GIMNASTYKA MÓZGU. Jest to program rozwoju ruchowego, ukierunkowany na łatwe uczenie się dzieci i na stymulowanie ich rozwoju. To także program aktywizacji układu nerwowego i



foto: Rick Hawkins

uwalniania od stresu. Gimnastyce Mózgu wystarczy poświęcić kilkanaście minut dziennie, by w niedługim czasie osiągnąć wymierne, zauważalne rezultaty. Jest to ciekawa i skuteczna metoda wspomagająca naturalny rozwój człowieka. Stosując proponowane przez Gimnastykę Mózgu ćwiczenia – na przekroczenie linii środka, energetyzujące, rozciągające, relaksujące, znacznie poprawiają się umiejętności komunikacji, organizacji i koncentracji. Dzieci są pewniejsze siebie, łatwiej wyrażają potrzeby, są otwarte na zmiany, szybciej i skuteczniej uczą się. Z radością przyjmują informacje i dokonują właściwych wyborów. W większej harmonii ze sobą i światem tworzą przyszłość.

Kinezjologia Edukacyjna daje również narzędzia do określenia lateralnego profilu dominującego, czyli dominującego oka, ucha, półkuli mózgowej, ręki i nogi. Dzięki temu możliwe jest poznanie preferowania określonego kanału percepcji podczas uczenia się tzn. wzrokowego, słuchowego, lub

kinestetycznego. Kinezjologia Edukacyjna pozwala również na wzmocnienie profilu dominującego i integrację działania mózgu, przez co podczas nauki możemy mieć wsparcie obydwu oczu, uszu, rąk, nóg oraz półkul mózgowych.

Dzięki kreatywnym kinezjologom oraz innym zaangażowanym specjalistom nadal powstaje wiele innowacyjnych programów, które potwierdzone badaniami klinicznymi sukcesywnie wprowadzane są do terapii. Należą do nich m.in.: neurokinezyjologiczna integracja odruchów dynamicznych i posturalnych, terapia taktylna, terapia integracji odruchów twarzy, arte-kinezyjologia.

Kinezyjologia jest dla każdego. Dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Dla osób mających problemy w uczeniu się, skupieniu uwagi, rozumieniu, zapamiętywaniu, logicznym i kreatywnym myśleniu, organizacji, planowaniu, działaniu, porozumiewaniu się, twórczym pisaniu i wypowiedaniu się oraz dla tych, którzy dążą do efektywnego rozwoju osobowości.

Joanna Chrzanowska

Nasze Miasteczko...

Podobno będzie to mój już ostatni artykuł do tej gazety, więc chciałam napisać coś naprawdę szczególnego. Chociaż, wszystko cokolwiek wychodzi spod mojego pióra traktuję szczególnie, osobiście. O czym więc napisać, tak na pożegnanie, na zakończenie? Myślę, że o nas samych, o naszym Miasteczku, o naszych bolączkach, troskach i radościach.

Pochodzę z Tarnowskich Gór, tam spędziłam dzieciństwo, tam dorastałam, chociaż urodziłam pod Kluczborkiem, 16 lat temu za sprawą zamążpójścia zamieszkałam w Miasteczku Śląskim. Z natury jestem osobą bardzo emocjonalną, stosunkowo szybko utożsamiam się z miejscem, w którym przychodzi mi żyć. Podobnie było i w tym przypadku. Jako młoda dziewczyna świeżo upieczona żona zaczęłam zapuszczać korzenie w nowym miejscu. Z chęcią zawierałam nowe znajomości, lubię kontakty z ludźmi, to są budujące doświadczenia. Niestety, moje pierwsze wrażenia nie były zbyt dobre. Na każdym kroku dawano mi do zrozumienia, zarówno przez ludzi starszych i tych młodszych, że jestem obca. Że przecież „nie jestem stąd”, znano każdy mój krok, nawet ten, którego jeszcze nie zdążyłam zrobić. Plotki, ploteczki, taka zabawa cudzym kosztem. Minęło już sporo czasu od tamtych dni, i sporo się zmieniło. Ja się zmieniłam. Przede wszystkim – pokochałam to miejsce, moje miejsce. Utożsamiałam się z nim. Tutaj urodziła się moja córka, która jest już tutejsza. Zaczęłam mniej uwagi zwracać na plotki, złośliwe albo kąśliwe uwagi, a zaczęłam doceniać samo miejsce, w którym przyszło mi żyć, poznałam też wielu interesujących ludzi, którzy wnosząc swój dorobek artystyczny wzbogacają naszą gminę. A od których można się wielu rzeczy nauczyć. Ta nasza Mała Ojczyzna, jest enklawą spokoju, otoczona lasami, stawkami i łąkami. Dzieci mogą spokojnie bawić się na placach zabaw, które położone są daleko od ruchliwych dróg. W zasadzie przez nasze



foto: Angela Juszczyk



miasteczko przebiega tylko jedna, najruchliwsza droga, przez samo centrum, jak tętnica główna, dostarczająca życiodajny tlen swemu sercu. A w tym sercu, wszyscy żyjemy jak jedna, wielka rodzina. Oprócz tej garstki nieżyczliwych, jest

cała rzesza ludzi o ciepłych spojrzaniach, dobrych sercach, pomocnych i pracowitych. Możemy pochwalić się piękną historią naszej Małej Ojczyzny, wszędzie, gdzie okiem sięgnąć, towarzyszy nam dorobek naszych dziadków i ojców. A

rozłąmy kulturowe, które jeszcze nie tak dawno dzieliły, teraz tylko stanowią cenne bogactwo. Wraz z nowymi, młodszymi pokoleniami, różnice pomiędzy tym tzw. „Starym Miasteczkiem” a „Osiedlem” zacierają się. Z dumą mówię „ludziom obcym” – że jestem z Miasteczka. Tu jest moje miejsce, tu jest mój dom.

Nosząc w pamięci swoje pierwsze chwile spędzone w Miasteczku, idę dalej, pragnąc dać coś z siebie, ku pamięci następnych pokoleń, a ludziom, którzy nie znają tej pięknej miejscowości, małą namiastkę jej wyjątkowości, tak, żeby odczuli potrzebę przybycia „tutaj”, zasmakowania niezwykłych wrażeń, jakie daje nam Nasza Mała Ojczyzna.

To poczucie przynależności myślę, towarzyszy wszystkim mieszkańcom. Rodowici Miasteczkiowianie, Osiedleńcy z różnych stron Polski, dzieci, młodzież, wszyscy akcentujemy swoje miejsce „tutaj”, w Miasteczku Śląskim.

Natalia Juszczyk

Drozdzy Mieszkańcy – Redaktor naczelna gazety „Nasze Miasteczko Śląskie” informuje, iż ze względów zdrowotnych gazeta zostaje zawieszona - numer sierpniowy jest ostatnim w tym roku.

Justyna Britner



Wyniki Konkursu

Ogłoszenie wyników konkursu na najlepiej urządzone ogród przydomowy, działkę, balkon - edycja 2010.

W tegorocznym konkursie Burmistrza Miasta na najlepiej urządzone ogród przydomowy, działkę, balkon wpłynęły 24 zgłoszenia. Charakteryzowały się one wysokim i wyrównanym poziomem. Laureatami konkursu w poszczególnych kategoriach zostali:

Kategoria: ogród przydomowy

I miejsce Pani Róża Potempa, ul. Starowiejska 61 (fot. nr 1)

II miejsce Pan Zbigniew Modrzyński, ul. Dworcowa 40

III miejsce Pan Eugeniusz Gulba, ul. Stacyjna 23a

Kategoria: Balkon

I miejsce Pan Zenon Pośpiech, ul. Stacyjna 12 (fot. nr 2)

II miejsce Pani Aleksandra Machura, ul. Wspólna 10A

III. miejsce Pani Joanna Kokot, ul. Tetmajera 30

Kategoria: Działka

I miejsce Pan Kazimierz Paliwoda ul. Srebrna 22/2/2 POD Odrodzenie dz. nr 96

II miejsce Pani Marzena Krawczyk ul. Srebrna 15/8 POD Czerwona Róża dz. nr 30

III miejsce Pani Magdalena Helisz ul. Srebrna 23/II/15 POD Czerwona Róża dz. nr 35

Grzegorz Pietrucha



fot.: Grzegorz Pietrucha

W hołdzie uczestnikom i bohaterom Solidarnościowego Zrywu w 1980 roku – pamiętamy i nosimy w sercach Wasze poświęcenie, dajcie nam nadzieję i siłę na budowanie nowej, lepszej Polski!

Burmistrz Miasta Bronisław Drożdż

oraz Przewodniczący Rady Miejskiej Józef Myśliwcyk



fot.: Lucyna Andrzejska



Miejska Biblioteka Publiczna

1. W dniach od 28 czerwca do 9 lipca w Filii nr 1 MBP w Żyglinie odbywała się akcja (współfinansowana przez Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach ze środków publicznych) pod hasłem „Wakacyjne spotkania ze starszym panem...Brzechwą Janem”, w której udział wzięła kilkunastoosobowa grupa najmłodszych czytelników. Dzieci uczestniczyły w zajęciach promujących czytelnictwo, poszerzających znajomość biografii i twórczości poety oraz odwiedziły Muzeum Chleba w Radzionkowie i Kopalnię Zabytkową w Tarnowskich Górach.

2. Czytelnicy Oddziału Dziecięcego w Miasteczku Śląskim aktywnie włączyli się w obchody tegorocznych Dni Miasteczka, biorąc udział w kolejnej Paradzie Smoków. Wysiłki dzieci zostały dostrzeżone i docenione - ich smok zdobył III nagrodę w konkursie.

3. Dorosli również przyjęli zaproszenie do II edycji wakacyjnej zabawy „Podróże po Polsce”, zaznaczając na specjalnej mapie szlaki swych wojaży pamiątkowymi biletami wstępów, kartkami pocztowymi, ciekawymi fotografiami. Wystawa potrwa do 17 września w Wypożyczalni dla Dorosłych w Miasteczku Śląskim.

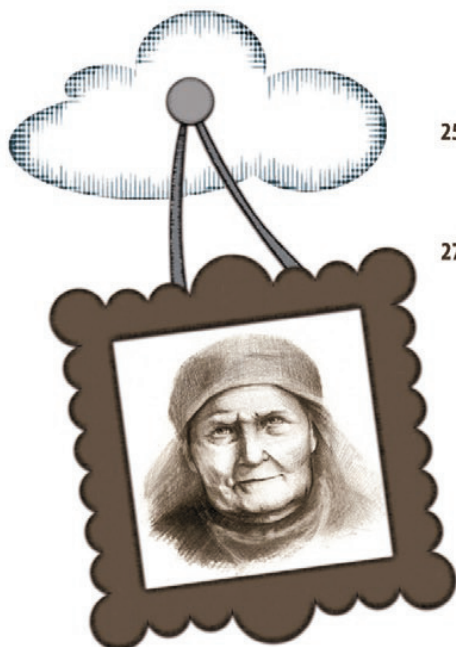
Mirosława Sierżputowska



fot.: z archiwum MBP w Miasteczku Śląskim

DNI ŻYGLINA

28 sierpnia 2010



25 sierpnia (środa) 17:30 Konferencja naukowa połączona z wystawą na temat „Notozaury z Żygliny” (przy współpracy z Wydziałem Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego) – Miejski Ośrodek Kultury w Miasteczku Śl., ul. Srebrna 24

27 sierpnia (piątek) 17:30 Otwarcie Wystawy poświęconej pamięci Senator Józefa Bramowskiej – Żyglin, ul. Śląska 44

IMPREZA PLENEROWA z OKAZJI DNI ŻYGLINA – 28 sierpnia 2010r.

sobota - Żyglin, plac obok straży pożarnej, ul. Okólna 1

14:30 Msza św. w intencji mieszkańców – Kościół Parafialny w Żyglinie, po Mszy św. przemarsz na plac obok straży pożarnej

15:30 Uroczyste otwarcie Dni Żygliny przez Burmistrza Miasta Bronisława Drozdza i Przewodniczącą Rady Miejskiej Józefę Myśliwiczka

15:40 - 16:30 Koncert pt. „Made in Żyglin” z udziałem: orkiestry dętej pod kier. Wilhelma Urbańczyka, chóru męskiego „Piast” pod kier. Oliwii Bentkowskiej, Izabeli Lysik-Różańskiej z zespołem wokalnym, zespołu „Groszki” pod kier. Barbary Bentkowskiej i in.

16:30 - 18:00 Widowisko regionalne wg. Juliana Reimschuessela pt. "Zaloty góralskie" w wykonaniu grupy teatralnej Effatha, kapeli góralskiej i zespołu „Ziemia Rajczańska” z Rajczy

18:00 - 18:45 Koncert zespołu muzycznego „Akcentis”

19:00 - 20:30 Gwiazda wieczoru - Alicja Boncol z zespołem „Koalicja” (Country)

20:30 - 22:00 Zabawa z zespołem „Mariola i Piotr”

Ponadto:

Atrakcje dla najmłodszych; Mała gastronomia
Szczypta orientального powiewu...

www.mokmiast.art.pl

Organizatorzy:
Urząd Miejski w Miasteczku Śląskim
Rada Dzielnicy Żyglin
Miejski Ośrodek Kultury



projekt: ART G&B13 Justyna Briner, artgabo16@gmail.com

O FUNDUSZACH, O PROJEKTACH I WNIOSKACH UNIJNYCH



**PROGRAM
REGIONALNY**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Śląskie.
Pozytywna energia

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Czytając w prasie lokalnej artykuły poświęcone tematyce pozyskiwania przez gminy unijnych środków finansowych, w tym przez Gminę Miasteczko Śląskie – pragnę zauważyć, iż musiały się stać chyba cud, gdyby znany nam już autor, były miasteczkwianin, zdobył się na napisanie czegoś ambitniejszego, co mogłoby świadczyć o pogłębionej analizie omawianego problemu, o zbadaniu szeregu dokumentów. Bowiem po lekturze tych artykułów, poza ogólnymi stwierdzeniami, które nie poparto określonymi dowodami czy zestawieniami, możemy tylko dowiedzieć się, która gmina jest dobra w ubieganiu się o środki unijne a która zła. Oczywiście z koncentracją uwagi na tę złą, czyli na Gminę Miasteczko Śląskie. Bo jakby mimowolnie, ale nad nią rozwodzi się najczęściej w ramach dziennikarskiego obiektywizmu. Oczywiście jako władze gminne nie jesteśmy przeciwni reklamie naszego miasta, ale niekoniecznie w tej formie. Stąd też – jak sądzę – nie warto rozwodzić się więcej nad tego rodzaju twórczością, dodatkowo jeszcze powiązaną z promocją jednej z miejscowych organizacji pozarządowych, aspirującej również do miana tych pierwszych, a której tenże autor był swego czasu prezesem. Ale może bardziej byłoby słusznym skoncentrować się w tym kontekście nad innym problemem – a mianowicie nad zjawiskiem częstego gloryfikowania i demonizowania zarazem znaczenia oraz dostępności unijnych środków finansowych. Szczególnie w sytuacjach występujących dość powszechnie rozbieżności pomiędzy ofertą konkursową Regionalnego Programu Operacyjnego [1] a oczekiwaniami gmin, w zderzeniu z jakże różnymi w wielu wypadkach potrzebami rozwojowymi i inwestycyjnymi gmin a tym samym ich celami strategicznymi. Nie mówiąc już o częstych trudnościach w spełnianiu wymogów ogłoszenia konkursowego z określonej dziedziny oraz o braku gotowości potencjalnego beneficjenta i jego ograniczonych możliwościach do występowania z odpowiednimi wnioskami aplikacyjnymi w określonym czasie. Szczególnie, gdy o kalendarzu wszelkich działań na tym polu decydował ustalony przez Zarząd Województwa Śląskiego Harmonogram konkursów, który dodatkowo jeszcze w okresie tych minionych trzech lat był wielokrotnie nowelizowany (tak co do terminów jak i układu tematycznego konkursów) i który nie obejmował wszystkich dyscyplin, tj. działań i poddziałań, wynikających z Uszczegółowienia RPO WŚL [2]. A co dla gmin stawało się również kwestią nie bez znaczenia.

W takich okolicznościach, jeżeli więc dana gmina była gotowa do udziału w konkursie, organizowanym w określonej dziedzinie oraz spełniała wymogi formalne, w tym posiadała stosowną dokumentację, to składała wniosek aplikacyjny i uczestniczyła w całym postępowaniu. Jednakże istotną kwestią w tej materii była nie tylko zgodność tematyczna projektu gminnego z dziedziną, w jakiej ogłoszony został konkurs, ale także zdolność finansowa gminy do poniesienia ciężaru realizacji danego przedsięwzięcia. I przede wszystkim w tym kontek-

ście dotykamy istoty całego problemu. Bowiem analizując treść harmonogramu, tj. kolejnej edycji poszczególnych konkursów – chciałbym podkreślić, iż niebagatelne znaczenie dla Gminy Miasteczko Śląskie miał układ tematyczny. Szczególnie w latach 2007-2008, gdy okazało się, że na ten okres przewidziano jedyne ogłoszenia konkursowe w niektórych dziedzinach istotnych z punktu widzenia gmin, w tym również naszej gminy. Ponadto, gdy Zarząd Województwa Śląskiego – w następstwie ogromnej ilości złożonych przez gminy wniosków aplikacyjnych – dokonał jeszcze kilku ważnych w tym zakresie zmian w harmonogramie konkursów. Polegały one na eliminacji pierwotnie planowanych drugich edycji konkursów, które przewidziane zostały na lata 2009-2011 a także na przyspieszeniu terminów niektórych z nich. Dotyczyło to między innymi takich dziedzin jak: Działanie 8.2. Infrastruktura placówek oświaty, Działanie 9.3. Lokalna infrastruktura sportowa, Działanie 4.1. Infrastruktura kultury. Zatem przedmiotowe zmiany nastąpiły w bardzo ważnych dla Gminy Miasteczko Śląskie dziedzinach. Szczególnie, jeśli w przypadku niektórych z nich, jak np. Poddziałanie 3.2.1 Infrastruktura okołoturystyczna / podmioty publiczne Zarząd Województwa Śląskiego w ogóle nie przewidział „rozdania konkursowego”, poza trybem uzgodnień właściwym dla Programów Rozwoju Subregionów [3]. Stąd w takich warunkach łatwo można „ferować wyroki” i przywoływać przykłady udanych wystąpień gmin, które w momencie wdrożenia RPO WŚL na lata 2007-2013 były formalnie gotowe od początku uczestniczyć we wszystkich zamierzeniach i priorytetach RPO, jakie ich interesowały i były zbieżne z ich kierunkami rozwojowymi. Były zdolne brać udział, bo miały „w rękawie” gotowe dokumentacje techniczne i aplikacyjne swoich projektów. Czego w tym okresie nie było dane mieć Gminie Miasteczko Śląskie.

Dokonując analizy treści Harmonogramu konkursów oraz konkretnych ogłoszeń konkursowych, należy mieć na względzie jeszcze jeden czynnik. A mianowicie fakt, iż wiele z dziedzin, dla których przewidziano konkursy, już w założeniu miały mało wspólnego [i dotąd mają] z głównymi celami rozwojowymi Gminy Miasteczko Śląskie. Bowiem albo wykraczają one poza zadania własne gminy, jak np. Działanie 9.2. Infrastruktura lecnictwa otwartego, Działanie 8.3. Infrastruktura kształcenia ustawicznego, Poddziałanie 7.1.1. Modernizacja i rozbudowa kluczowych elementów sieci drogowej, Działanie 8.1. Infrastruktura szkolnictwa wyższego, Działanie 9.1. Infrastruktura lecnictwa zamkniętego. Albo dotyczą zupełnie innych sfer działania i podmiotów w nich uczestniczących, jak np. Poddziałanie 1.2.1. Mikroprzedsiębiorstwa, Poddziałanie 1.2.1. Mikroprzedsiębiorstwa typ projektu nr 7. Udział przedsiębiorców w targach i wystawach międzynarodowych oraz misjach gospodarczych związanych z targami i wystawami za granicą, Poddziałanie 3.1.2. Infrastruktura zaplecza turystycznego / podmioty publiczne, Poddziałanie 3.2.1 Infrastruktura okołoturystycz-

na / przedsiębiorstwa, Poddziałanie 1.2.4. Mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa, Działanie 1.3. Transfer technologii i innowacji. Albo w końcu nawet gdyby Gmina Miasteczko Śląskie mogła się tymi dziedzinami zainteresować, to pojawiły się w przeszłości i pojawiają się obecnie różnorakie ograniczenia: formalno-prawne, technologiczne czy finansowe bądź jakieś jeszcze inne czynniki. Jednakże aby nie być gołosłownym, to może poniżej nakreślę więcej szczegółów dotyczących tego zagadnienia.

Na wstępie chciałbym zaznaczyć, iż trudno było Gminie Miasteczko Śląskie wystartować jeszcze do konkursu w Działaniu 5.1. Gospodarka wodno-ściekowa, skoro dwa najważniejsze i najbardziej kosztowne projekty kanalizacyjne w gminie, dotyczące budowy kanalizacji na terenie dwóch sołectw Brynica, i Bibiela oraz osiedla Żyglin Północ, finansowane są już z pieniędzy unijnych. Zaś inne zadania inwestycyjnych związanych z kanalizacją o podobnej skali i o wartości kosztorysowej już nie będzie, zważając na osiągnięty „poziom skanalizowania” gminy. A do zlikwidowania pozostaną w praktyce jedynie niewielkie „białe plamy”.

Analizując kolejne pozycje wspomnianego harmonogramu konkursów – trzeba powiedzieć, że był pomysł na imprezę wpisującą się w Działanie 3.4. Promocja turystyki, dla której mimo zmian w harmonogramie utrzymano dwie edycje konkursów. I to niezależnie od bardzo rygorystycznych wymagań, jakie wynikały z Uszczegółowienia RPO WŚL wobec potencjalnych projektów w tej dziedzinie. Bo w praktyce chodziło w tym wypadku o takie imprezy, których celem była promocja turystyczna regionu, tj. województwa śląskiego. Wydaje się, że przygotowywany przez nas projekt pn. „Okolicznościowy 3-dniowy zlot Jurków (Jerzyków od imienia Jerzy) z zawodu i wykształcenia rolników bądź zawodowych żołnierzy oraz mieszkańców miast lub gmin, dla których św. Jerzy jest patronem i wizerunkiem herbowym” mógł być takim przykładem przedsięwzięcia. Ale realizację konkretnych punktów programu tej imprezy, afirmujących do tradycji i kultu św. Jerzego, patrona naszego miasta, przewidzieliśmy między innymi w planowanym do rewitalizacji Parku Rubina i w nowo powstałym Parku Sportowo-Rekreacyjnym, w których to obiektach miało być posadowionych wiele z markowych atrakcji, a które – nie ukrywam – zamierzaliśmy dopiero pozyskać poprzez planowany udział Gminy Miasteczko Śląskie w przewidywanym konkursie w ramach Poddziałania 6.2.2. Rewitalizacja obszarów zdegradowanych „małe miasta”. Tym bardziej, iż zgodnie z I wersją Harmonogramu konkursów przyjęte były dwie edycje tego konkursu i zakładaliśmy, że do obu uda się złożyć przynajmniej po dwa wnioski aplikacyjne, w tym między innymi tych dwóch obiektów. Niestety dotąd nie ogłoszono jeszcze I edycji konkursu, o czym poniżej będzie jeszcze mowa. Stąd w takich okolicznościach nie było innego wyjścia jak zaniechać działań nad projektem imprezy, która w założeniu miała przede wszystkim promować nasze miasto.

... **ukończenie na s. 10-11**

Z kart historii Miasteczka Śląskiego cd...

Spojrzenie na dorobek 15 lat restrukturyzacji Miasteczka Śląskiego.

Nowo utworzona gmina Miasteczko Śląskie w 1995 roku, stała się przed gigantyczną pracą eliminowania zaniedbań wynikających z przynależności administracyjnej do gminy tarnogórskiej. Palącym problemem dla prawidłowo funkcjonującego miasta był i jest remont i budowa ulic, chodników, placów, sieci kanalizacyjne, ochrony środowiska, gospodarki wodnej i gospodarki mieszkaniowej. Po otrzymaniu przez Miasteczko Śl. statutu miasta w 1995 roku nastąpiło przejście od gminy Tarnowskie Góry mienia stanowiącego majątek powstającej gminy.

W skład tego majątku wchodził zasób mieszkaniowy, który obejmował 11 budynków. Zasób ten został powiększony na mocy aktu notarialnego z dnia 18 czerwca 1996 roku, kiedy to nastąpiło przejście od Huty Cynku 19 budynków mieszkalnych. Przyjęty zasób mieszkaniowy od gminy Tarnowskie Góry, jak i od Huty Cynku wymagał poniesienia nakładów finansowych. Podjęto prace remontowo-budowlane w poszczególnych budynkach mając na celu poprawienie stanu technicznego jak również podwyższenia standardu mieszkań. Od 1 stycznia 1996 roku rozpoczął swoją działalność Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Następuje adaptacja budynku. Z dniem 1 maja 2004 roku utworzony zostaje dział świadczeń rodzinnych. Działalność jego zostaje poszerzona o realizację zaliczek alimentacyjnych od września 2005 roku. Aktualnie na terenie Miasteczka Śl. funkcjonują trzy przedszkola, dwie szkoły podstawowe i jedno gimnazjum. Wszystkie placówki oświatowe oferują swoim wychowankom bogaty i atrakcyjny program pracy dydaktyczno-wychowawczej i opiekuńczej. 15-letnia działalność szkół od momentu restytucji praw miejskich przez nasze miasto obfitowało w wiele sukcesów. Jedną z wielu konsekwencji odzyskania przez Miasteczko Śl. praw miejskich



foto: Anna Fokis

w 1995 roku była reorganizacja bibliotek. Do tego czasu były to tarnogórskie biblioteki filialne. Uchwałą Rady Miejskiej w Miasteczku Śl. z dnia 30 czerwca 1995r. została utworzona Miejska Biblioteka Publiczna (MBP). Od 15 lat MBP jest miejscem, gdzie można nie tylko wypożyczyć książkę, ale także m. innymi skorzystać z internetu, wziąć udział w spotkaniach autorskich, wystawach czy też lekcjach bibliotecznych. MBP obejmuje swoim działaniem wypożyczalnię dla dorosłych, dla dzieci oraz bibliotekę filialną w Żyglinie. Miejski Ośrodek Kultury powołany został do życia 1 lipca 1996 roku. Wcześniej funkcjonował jako Zakładowy Dom Kultury Huty Cynku. Instytucja Kultury szybko przekształciła się w prężny ośrodek, w którym każdy z mieszkańców mógł znaleźć coś interesującego. Aktualnie działają tam następujące zespoły:

- taneczne: Krasnoludki, Smerfy I, Smerfy II, Smerfy III, Crazy, Adament Crew, Break Danse, Grupa Rock end roll,
- wokalne: Groszki, chór młodzieżowy, chór mieszany "Sienkiewicz" I chór męski "Piast",
- plastyczne: pracownia ceramiczna,

- muzyczne: orkiestra dęta, Another Word, „Coda”, Off-a-Side, oraz inne zespoły,
- Zespół Folklorystyczny Brynica,
- nauka gry: skrzypce, pianino i organy,
- inne: aerobik dla pań, sekcja skata, nauka języka niemieckiego.

W ciągu 14 lat działalności MOK zrealizowała setki imprez, wystaw, konkursów, nie sposób wymienić wszystkie, ale wspomnieć należy np.: pożegnanie zimy i witanie wiosny, konkursy na marzannę. Z wystaw należy wymienić wystawy związane z historią Miasteczka Śl., Żygliną a także wystawę poświęconą notozaurom Żyglińskim. MOK od 2004 roku jest organizatorem pleneru pt: "Uroki Miasteczka Śl. i Ziemi Tarnogórskiej". Jednym z nowszych przedsięwzięć kulturalnych jest festiwal muzyczny im. ks. Teodora Christopha, gdzie gośćmi festiwalu są znakomitości ze świata muzycznego. W trosce o dalszy rozwój kulturalny w dzielnicy Żyglin i Żyglinek gmina zakupiła w 2008 roku budynek starej szkoły w Żyglinie będący własnością Kurii

Gliwickiej z przeznaczeniem na „Mini Dom Kultury”. W dniu 23 lutego 2007 roku Rada Miejska w

Miasteczku Śl. podjęła Uchwałę w sprawie utworzenia Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. MOSIR aktualnie zarządza obiektami: gościniec sportowy, który posiada 65 pokoi; hala sportowa w skład, której wchodzi: siłownia, sala gimnastyczna, boisko główne i boisko boczne; obiekty sportowe przy ul. Studziennej w Żyglinie to: boisko i zaplecze socjalno-magazynowe.

Na terenie MOSIR-u powstał kompleks składający się z boiska do piłki nożnej, boiska wielofunkcyjnego oraz zaplecza sportowego. Kompleks sportowy powstał w ramach programu „Moje Boisko-Orlik 2012..” Został on oddany do użytku mieszkańców w kwietniu bieżącego roku. W ramach swojej działalności MOSIR organizuje wiele imprez sportowych i rekreacyjnych. Gmina Miasteczko Śląskie profesjonalnie realizuje Strategię Rozwoju Miasta tworząc programy pod kątem możliwości pozyskania środków na ich realizację z funduszy Unii Europejskiej. Na dzień dzisiejszy wiele dokonano pozytywnych zmian pomimo to wiele jeszcze pozostało do realizacji z różnych dziedzin.

Marian Lysik

O FUNDUSZACH, O PROJEKTACH I WNIOSKACH UNIJNYCH

W zakresie Działania 4.3. Promocja kultury w ramach przygotowywanego projektu przez Gminę Miasteczko Śląskie w 2008 roku św. Jerzy „miał być również głównym bohaterem”. Chodziło tu o podobne rozwiązanie jak w poprzednim przypadku, gdy partnerem [bądź partnerami] dla naszej gminy w ramach przedmiotowego przedsięwzięcia miała być jedna z gmin czy jedno z miast, odwołujących się do tego patrona, tj.: albo Dzierżoniów (woj. Dolnośląskie), Brzeg Dolny (woj. Dolnośląskie), Milicz (woj. Dolnośląskie), czy Ostróda (woj. Warmińsko-mazurskie), albo Trzciel (woj. Lubuskie), czy Wąwolnica (woj. Lubelskie). Kilkudniowa impreza, w ramach której odbywałyby się konkursy, wernisaże, odczyty, sesje popularno-naukowe. Jednakże św. Jerzy „przegrał” rywalizację ze śp. Księdzem Theodorem Christophem i festiwalem Jego imienia, który dofinansowuje również Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach i który już na dobre zagościł w kalendarzu imprez Miejskiego Ośrodka Kultury w Miasteczku Śląskim. I owszem można byłoby aplikować o środki unijne, ale czy przy każdorazowej niepewności co do uzyskania dofinansowania, wymaganiach odnoszących się do rangi imprezy, nie mówiąc o co najmniej półrocznym okresie oczekiwania na decyzje byłoby możliwe zorganizowanie w tym roku już III edycji festiwalu muzycznego? Festiwalu, o którym już głośno poza granicami regionu a nawet kraju. Obawiam się, że nie! Tym bardziej, gdy zgodnie z Uszczegółowieniem RPO i jego wymogami czytamy, że „(...) ... wspierane będą inicjatywy dotyczące promocji kultury regionu w kraju i poza jego granicami. Rozwinięta wymiana kulturalna będzie ważnym obszarem współpracy wewnątrzregionalnej, międzyregionalnej i międzynarodowej(...)”. Niemniej jednak sądzę, że w perspektywie pewnego czasu, po okrzepnięciu całej imprezy, mamy szanse na dofinansowanie, startując do przyszłych edycji konkursowych.

To, co już wcześniej zauważyłem, nie udało się Gminie Miasteczko Śląskie zdążyć z przygotowaniem dokumentacji technicznej dla zadania inwestycyjnego pn. „Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej Nr 1” i wystartować do I edycji konkursu w ramach Działania 8.2. Infrastruktura placówek oświaty. Podobnie jak i w przypadku inwestycji pn. „Budowa Parku Sportowo-Rekreacyjnego przy ul. Gałczyńskiego”, z którą zamierzaliśmy stanąć do konkursu w ramach Działania 9.3. Lokalna infrastruktura sportowa. Ale też wiosną i latem 2008r. nikt nie zakładał, że zlikwidowana zostanie druga edycja konkursów w tych dziedzinach i wiele gmin pozostanie z gotowymi dokumentacjami technicznymi, nad którymi w dobrej wierze rozpoczęto prace. Tak było również w naszej gminie.

Jak się okazuje zgodnie z ostatnimi zapewnieniami Minister Rozwoju Regionalnego, Pani Elżbiety Bieńkowskiej – trzeba czekać „(...) ... do kolejnego rozdania pieniędzy unijnych po 2013r.(...)”. Co prawda w odniesieniu do Budowy Parku Sportowo-Rekreacyjnego przy ul. Gałczyńskiego pozostaje jeszcze nadzieja, że będzie można wystartować do konkursu w ramach Poddziałania 6.2.2. Rewitalizacja obszarów zdegradowanych-„małe miasta”, który niebawem ma być ogłoszony, chociaż oczywiście w postaci już tylko jednej edycji. Ale mamy też obawy, iż zostanie wprowadzone istotne ograniczenie – przez analogię do ogłoszonego w połowie maja br. konkursu w zakresie Poddziałania 6.2.1. Rewitalizacja obszarów zdegradowanych-„duże miasta” – a mianowicie, że „jeden beneficjent, jeden projekt”. Co z góry skazuje Gminę na konieczność wyboru jednego spośród trzech możliwych projektów, tj.: „Rewitalizacja Parku Rubina”, „Budowa Parku Sportowo-Rekreacyjnego



foto: Anna Foks

przy ul. Gałczyńskiego” oraz „Adaptacja budynku przy ul. Śląskiej 44 na cele placówki kultury”. Dla tego ostatniego również nie było szans na dofinansowanie ze środków RPO i ogłoszonego konkursu w ramach Działania 4.1. Infrastruktura kultury, bo budynek został zakupiony już po terminie I edycji konkursu a druga przypadająca na koniec lutego 2009r. w praktyce także zlikwidowano. Ograniczając się w jej ramach do rozpatrzenia i oceny projektów, zgłoszonych do I edycji.

Mówiąc już powyżej o rezygnacjach z realizacji niektórych pomysłów, muszę nawiazać jeszcze do jednego projektu, z którego wykonaniem wzięliśmy jako Gmina ogromne nadzieje. Chociaż dotyczył on styku pomiędzy Gminą a Hutą Cynku „Miasteczko Śląskie” S.A. oraz działań na polu budowy infrastruktury technicznej a szczególnie drogowej dla projektowanej już w 2008r. Strefy Aktywności Gospodarczej na terenach HCM, uwalnianych spod działalności gospodarczej Huty. Powodem wspomnianego już zaniechania prac nad projektem pn. „Kompleksowe uzbrojenie terenu, zlokalizowanego na północ od ul. Gajowej w sąsiedztwie i w obrębie Huty Cynku „Miasteczko Śląskie” S.A. oraz przeznaczonego pod działalność gospodarczą” były nie tylko problemy i zagrożenia upadłościowe Spółki a tym samym opóźnienia w podejmowaniu działań restrukturyzacyjnych. Ale także zmiany w Harmonogramie konkursów, dokonane przez Zarząd Województwa Śląskiego, które polegały na wycofaniu się z pierwotnie planowanego na kwiecień-maj 2008r. jedynego terminu konkursu w ramach Poddziałania 1.1.1. Infrastruktura rozwoju gospodarczego. W takich okolicznościach uwzględniono projektowane rozwiązania w uchwalonym przez Radę Miejską w Miasteczku Śląskim „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego”, które dotyczyły przede wszystkim przebiegu dróg dojazdowych do terenów potencjalnej strefy a które obecnie zostały uszczegółowione w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Natomiast wspomniane trudności ekonomiczne, jakie przeżywała Huta Cynku w II połowie 2008r. oraz w I połowie 2009r. – mimo korzystnych zmian kadrowych w Zarządzie Spółki i prób stabilizacji ekonomicznej Spółki – wyhamowały zupełnie proces przygotowań do tej strefy, a w szczególności prace

polegające na przeprowadzaniu podziałów geodezyjnych, zmian własnościowych. Tym samym uniemożliwiły w konsekwencji realizację działań na rzecz kompleksowego uzbrojenie terenów w sąsiedztwie i w obrębie Huty Cynku oraz pozbawiły możliwości startowanie do jedynego konkursu, ogłoszonego w sierpniu-wrześniu 2009r. w ramach Poddziałania 1.1.1. Infrastruktura rozwoju gospodarczego.

Zgodnie ze zmieniającym harmonogramem konkursów w latach 2008-2009 Urząd Marszałkowski w Katowicach przeprowadził również postępowania konkursowe w takich dziedzinach, którymi – w moim przekonaniu – Gmina Miasteczko Śląskie nie mogła się zainteresować przede wszystkim ze względów obiektywnych. Chodzi tu o konkursy zorganizowane w ramach takich dziedzin jak: Działanie 4.2. System informacji kulturalnej, Działanie 5.2. Gospodarka odpadami, Działanie 5.4. Zarządzanie środowiskiem oraz Działanie 5.5. Dziedzictwo przyrodnicze.

I tak w przypadku pierwszego z wymienionych konkursów wsparcie finansowe ze strony RPO mogło być skierowane na projekty, polegające na tworzeniu sprawnego systemu informacji kulturalnej, obejmującego sieć punktów informacji kulturalnej, baz danych o kulturze regionu oraz systemu oznakowania obszarów atrakcyjnych kulturowo. W sytuacji Gminy Miasteczko Śląskie, na której terenie znajduje się jedna samorządowa placówka kultury, tj. Miejski Ośrodek Kultury z dobrze działającą stroną internetową i informacją prasową, trudno mówić o jakichkolwiek podstawach budowy systemu informacji kulturalnej. Stąd budowanie systemu „w pojedynkę” przez jedną Gminę wydawało nam się i wydaje się dotąd wątpliwe, i mało zasadne. Natomiast w odniesieniu do drugiego z wymienionych konkursów – wsparcie mogły uzyskać projekty, prowadzące do zapobiegania oraz minimalizacji wytwarzania odpadów, polegające na wdrożeniu systemowych rozwiązań selektywnej zbiórki odpadów, ich odzysku, recyklingu oraz unieszkodliwiania, a także projekty kompleksowego oczyszczania terenów z odpadów zawierających azbest oraz rekultywacji obszarów zdegradowanych i składowisk odpadów na cele przyrodnicze. W tym kontekście trzeba powiedzieć, że na gruncie miasteczkowskiem szereg rzeczy, o których powyżej





mowa, zostało już z mniejszym lub z większym skutkiem wdrożonych przez firmę „REMONDIS” Sp. z o.o. w Tarnowskich Górach i jest na bieżąco realizowane. Choć z pewnością mogłoby być więcej i lepiej, bo zdecydowanie za dużo odpadów jest lokowanych nadal na składowisku. Ale i w tym zakresie w większym stopniu dotyczy to Gminy Tarnowskie Góry i jej udziałów w możliwościach składowania odpadów w Rybnej niż naszej gminy. Zaś sprawy azbestu, co prawda są aktualne również i u nas oraz zostały ujęte w ramy gminnego programu utylizacji, to jednak jako potencjalny projekt unijny nie wpisują się w opisane powyżej warunki konkursowe. Zatem ze względów formalnych Gmina nie może składać wniosku aplikacyjnego.

W przypadku trzeciego z wymienionych konkursów, tj. w ramach Działania 5.4. Zarządzanie środowiskiem, jest jeszcze trudniej mówić o propozycji projektu ze strony Gminy Miasteczko Śląskie. Tym bardziej, gdy w zakresie warunków konkursowych mowa jest o zadaniach, które w swoich założeniach uwzględniają konieczność stworzenia ogólnodostępnego, kompleksowego systemu informacji o stanie środowiska, w tym realizacji nałożonych przez Prawo ochrony środowiska obowiązków tworzenia map akustycznych i zalewowych. Co zresztą wydaje się właściwe i odpowiadające nie tyle kompetencjom gmin, co bardziej województw samorządowych. A ponadto, gdy wsparcie mogą uzyskać inicjatywy na rzecz wdrożenia i udoskonalenia systemów kontroli i monitoringu zagrożeń środowiska w skali makro, tj. regionu a nie mikro, czyli gminy.

Nieco inaczej sprawy się mają w przypadku czwartego z wyżej wymienionych konkursów. To znaczy konkursu, ogłoszonego w ramach Działania 5.5. Dziedzictwo przyrodnicze, do którego Gmina Miasteczko Śląskie rzeczywiście mogłaby w odpowiednim czasie przystąpić [4]. W świetle wielu istotnych przedsięwzięć, jakie na polu ochrony środowiska zdołała zrealizować Huta Cynku, byłoby to nawet wskazane. Ale po spełnieniu kilku podstawowych warunków, które do czasu II edycji konkursu, przypadającej na listopad 2010r.-styczeń 2011r., trudno będzie w całości osiągnąć. Bowiem nie można zapominać o tym, iż dofinansowaniu zgodnie z Uszczegółowieniem RPO i jego warunkami mogą podlegać działania, którym przyświeca potrzeba zachowania i wzbogacania istniejących oraz odtwarzania zanikłych elementów różnorodności biologicznej, a także promocji i edukacji proekologicznej na temat przyrodniczych podstaw zrównoważonego rozwoju. Ponadto trzeba mieć na względzie fakt, iż w zakresie dotacji wspierane będą zadania na rzecz ochrony zasobów przyrodniczych województwa oraz zapewniające ich właściwą dostępność, a także zwiększające świadomość ekologiczną mieszkańców regionu. Dlatego też w tym miejscu wypada wspomnieć o naszych problemach i obawach. I tak w pierwszej kolejności wypadałoby wykonać działania organizacyjno-prawne, wynikające z uchwalonego swego czasu przez Radę Miejską w Miasteczku Śląskim Programu Ochrony Środowiska. Chodzi tu o ustanowienie dla wybranych i wskazanych w tym programie obiektów różnych form ochrony przyrody. Zgodnie z przepisami ustawy o ochronie przyrody od pewnego czasu mieści się tu już w kompetencjach uchwałodawczych rad gmin, ale po dokonaniu stosownych uzgodnień z regionalnymi dyrekcjami ochrony środowiska a także po uprzednim wyrażeniu zgody przez właścicieli nieruchomości, na których zlokalizowane są dane obiekty. Stąd dopiero po zamknięciu tego etapu postępowania i wpisaniu poszczególnych obiektów do odpowiednich rejestrów pomników przyrody, użytków ekologicznych czy zespołów przyrodniczo-krajobrazowych a ponadto po opracowaniu stosownej dokumentacji projektowej, dotyczącej całości zamierzenia, byłoby możliwe



foto: Anna Fokis

formalnie składanie wniosku aplikacyjnego. Zatem mimo takich ograniczeń mam nadzieję, że we wrześniu br. sprawa się pozytywnie rozstrzygnie – Rada Miejska w Miasteczku Śląskim podejmie stosowne uchwały i będziemy mogli jako Gmina z takim wnioskiem wystąpić.

W przeciwnieństwie do nakreślonego powyżej stanu rzeczy zupełnie inny obraz sytuacji ukształtował się na tym polu w dziedzinie informatycznej, bo taki wniosek o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego został złożony w ramach Działania 2.2 Rozwój elektronicznych usług publicznych. Dotyczył on projektu pn. „Budowa infrastruktury informatycznej, niezbędnej do funkcjonowania e-Urzędu w Miasteczku Śląskim”. Obejmował on zakup urządzeń sieciowych, budowę/modernizację sieci informatycznej, zakupy sprzętu komputerowego, oprogramowania użytkowego, systemu elektronicznego obiegu dokumentów (EOD), sprzętu komputerowego do EOD, elektronicznego podpisu. Ponadto w ramach projektu przewidziane było, że powstanie strona WWW. W swoich założeniach projekt miał przyczynić się do wzrostu liczby usług publicznych świadczonych drogą elektroniczną. Co wydawało się ze wszech miar sprawą słuszną, w sytuacji niskiego wskaźnika usług, które mogą być świadczone drogą elektroniczną przez instytucje publiczne, a także niewielkiej ilości platform i systemów elektronicznych wspomagających instytucje w świadczeniu usług publicznych i usprawnieniu ich funkcjonowania. Niestety mimo bardzo dobrej punktacji i wysokiego miejsca na liście rankingowej nie otrzymaliśmy jako Gmina dofinansowanie do tego projektu. Liczymy na to, że w wyniku korzystnych uwarunkowań dotyczących rozliczania przyznanych środków na zwycięskie wnioski, zwiększą się szanse na wsparcie naszego przedsięwzięcia.

Jeszcze inaczej potoczyły się losy w sprawie wniosku o dofinansowanie naszego projektu pn. „Przebudowa ulicy Harcerskiej w Miasteczku Śląskim”, o które ubiegała się Gmina Miasteczko Śląskie w konkursie w ramach Poddziałania 7.1.2. Modernizacja i rozbudowa infrastruktury uzupełniającej kluczową sieć drogową. Przedmiotowy projekt obejmował wykonanie: nawierzchni jezdni z betonu asfaltowego oraz z kostki brukowej (w obrębie gazociągu podwyższonego średniego ciśnienia), chodnika na danym odcinku drogi,

wjazdów do przyległych posesji. Ponadto zakładał przełożenie i zabezpieczenie kabli teletechnicznych, kabli elektrycznych niskiego napięcia oraz budowę kanalizacji deszczowej. Wniosek aplikacyjny został negatywnie rozpatrzony. Ubolewamy nad tym, chociaż zdawaliśmy sobie sprawę z tego rodzaju zagrożeń w świetle wymogów konkursowych. Szczególnie w sytuacji, gdy dofinansowanie miało dotyczyć przede wszystkim takich przypadków, gdzie mamy ewidentnie do czynienia z poprawą funkcjonalności i parametrów technicznych układu sieci uzupełniającej, i to w wymiarze regionalnym, wojewódzkim. A ponadto, gdy uzasadnieniem podjętego działania ma być zły stan infrastruktury uzupełniającej kluczową sieć drogową w sposób widoczny zmniejszający atrakcyjność inwestycyjną województwa i jakość życia jego mieszkańców. W takich okolicznościach trudno było liczyć na nasze argumenty wynikające z faktu, że ul. Harcerska jako droga gminna jest drogą podporządkowaną wobec ul. Śląskiej stanowiącej jednocześnie drogę wojewódzką (DW 912). Albo, że oznacza ona jeden z ciągów komunikacyjnych do nowo budowanego osiedla mieszkaniowego a nie służy zgodnie z warunkami konkursowymi zwiększeniu atrakcyjności terenów inwestycyjnych. Zatem w kontekście powyższych uwag – swego rodzaju mankamentów projektu przebudowy ulicy Harcerskiej w świetle warunków ogłoszonego konkursu – nie udało się spełnić wymogów formalnych. Ale jednocześnie musimy zdawać sobie sprawę, iż mogą one w podobnym stopniu zaciążyć nad wnioskiem, jaki będzie składany do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011, zwanego popularnie „Schetynówkami”. A może się tak stać z jednego zasadniczego powodu – „nie owijając w bawełnę” – mamy do czynienia w tym przypadku z typową drogą gminną.

Zdzisław Franus, Z-ca Burmistrza Miasta

[1] Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego na lata 2007-2013 stanowi najistotniejszy instrument polityki regionalnej województwa w okresie 2007-2013, spajający większość zadań realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego oraz inne jednostki publiczne i prywatne w ramach funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Realizuje on zapisy zawarte w Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000 – 2020, przyjętej przez Sejmik Województwa Śląskiego dnia 4 lipca 2005 roku.

[2] Obecnie obowiązująca wersja Harmonogramu konkursów dostępna jest na stronie internetowej Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013 (www.rpo.silesia-region.pl). Uszczegółowienie RPO WSL – to szczegółowy opis priorytetów Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007 – 2013, który jest dokumentem przygotowanym i zatwierdzonym przez Zarząd Województwa Śląskiego. Zgodnie z nowym pakietem rozporządzeń Unii Europejskiej dotyczących perspektywy 2007 – 2013 jest to dokument, który nie wymaga negocjacji z Komisją Europejską. Uszczegółowienie RPO WSL stanowi swoiste uzupełnienie i uściślenie zapisów Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007 – 2013, zawiera niezbędne informacje dla potencjalnych Beneficjentów Programu.

[3] W ramach procedur wdrażania Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007 – 2013 (RPO WSL), obok ścieżki konkursowej przygotowano dwie ścieżki wyboru projektów: Indykatoryny Wykaz Indywidualnych Projektów Kluczowych oraz Programy Rozwoju Subregionów (PRS). PRS stanowi realizację wizji rozwoju województwa Śląskiego, uwzględniając uchwałę sejmiku z 2000 roku w sprawie podziału województwa na cztery obszary, w ramach których organizowane miały być procesy rozwojowe.

Chodzi o następujące obszary polityki rozwoju: Środkowy obszar polityki rozwoju (Centralny, czyli większa część dawnego województwa katowickiego), Północny obszar polityki rozwoju, zorganizowany wokół aglomeracji częstochowskiej, Południowy obszar polityki rozwoju - zorganizowany wokół aglomeracji bielskiej.

Zachodni obszar polityki rozwoju regionalnego - zorganizowany wokół aglomeracji rybnickiej. Zatem PRS obejmuje część środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego, która decyzją Zarządu Województwa Śląskiego została przeznaczona do zagospodarowania w ramach Programów Rozwoju Subregionów. Jest to mechanizm przenoszący również część decyzji odnośnie podejmowanych interwencji z poziomu regionalnego na poziom subregionalny.

[4] Aczkolwiek na podobne rzeczy można również otrzymać dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Pełna wersja artykułu na stronie:
www.miasteczko-slaskie.pl



I Miejsce

DNI MIASTECZKA ŚLĄSKIEGO

... dokończenie ze s. 1

Miejsce II:

Pani Eugenia Pyrek z Radzionkowa oraz Pani Barbara Bentkowska z Miasteczka Śląskiego

Miejsce III:

Oddział dziecięcy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Miasteczku Śląskim pod kierownictwem Pani Katarzyny Buszki.

Wszystkim serdecznie gratulujemy!

Podczas obchodów usłyszyc można było koncerty w wykonaniu: orkiestry dętej z Zakładu Górniczo –Hutniczego w Bukowni, zespołu

folklorystycznego Miedzaranie, regionalnego zespołu Beata i Marcin, grupy Fest, dzieci miały okazję bawić się z Tabaługą, zobaczyć pokaz iluzji oraz fakirów. Dorośli natomiast śmiali się podczas programu kabaretowo – muzycznego wykonanego przez Śląskie Pierony. Głównym punktem programu był występ pochodzącej z Bytomia artystki – Gosi Andrzejewicz oraz wspaniały pokaz pirotechniczny.

Zobaczyć można było również wystawę prac lokalnych twórców, wioskę słowiańską, wystawę fotograficzną „Po bitwie” autorstwa Agnieszki Kowalskiej. Justyna Britner



II Miejsce



foto: Anna Foks



Gazeta Nasze Miasteczko Śląskie

Wydawca: Art Grafo Justyna Britner | Redaktor Naczelna: Justyna Britner | Teksty i fotografie w numerze: Justyna Britner, Natalia Juszcak, Marian Lysik, Marek Kaleja, Bożena Wiokała, Joanna Chrzanowska, Anna Foks (skład)

Adres Redakcji: Miasteczko Śląskie 42-610 | ul. Wspólna 21 | tel. kom.: 0696 28 70 21 | e-mail: artgrafo.foks@gmail.com

Druk: Drukpol sp.j., ul. Kochanowskiego 27, 42-600 Tarnowskie Góry.